

---

# 1. WSTĘP

---

*Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie.  
A co nadto jest, od Złego pochodzi.*  
Jezus Chrystus

*Prawda nie ma nic wspólnego z liczbą ludzi,  
którzy są o niej przekonani.*  
Paul Claudel

## **Falszywa pandemia świńskiej grypy**

Jedną z przyczyn, dlaczego tak wielu ludzi, w tym lekarzy i naukowców, dało się nabrać na ogłoszoną w 2020 roku przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) pandemię spowodowaną rzekomo przez koronawirusa, jest brak wiedzy dotyczącej ogłoszenia przez tę samą organizację w 2009 roku „pandemii” H1N1, czyli świńskiej grypy. Dziś już wiemy, że była to jedna z najłagodniejszych w historii

fal grypy o wskaźniku śmiertelności IFR<sup>1</sup> na poziomie zaledwie 0.02%. Zatem nie było żadnej pandemii rozumianej zgodnie z jej „klasyczną” definicją, czyli nie wystąpiły nadmiarowe (w stosunku do poprzednich lat), ciężkie zachorowania, lub zgony. Tym samym ogłoszona przez WHO w 2009 roku pandemia H1N1 okazała się wielkim fałszywym alarmem, który jednak skutkowało wejściem w życie umów zawartych przez niektóre państwa z firmami farmaceutycznymi, co doprowadziło do zakupu na masową skalę niepotrzebnych i powodujących poważne skutki uboczne (narkolepsję) szczepionek.

Obecnie mamy do czynienia z tym samym procederem. Po raz kolejny WHO ogłosiło pandemię, której wskaźnik śmiertelności IFR utrzymuje się na poziomie sezonowej grypy, a firmy farmaceutyczne zarabiają miliardy dolarów na sprzedaży niepotrzebnych i powodujących poważne skutki uboczne, w tym liczne zgony, eksperymentalnych preparatów genetycznych, niebędących klasycznymi szczepionkami.

W przypadku świńskiej grypy Ewa Kopacz, ówczesna minister zdrowia, nie zakupiła szczepionek dla Polaków, za co była później chwalona przez wielu ekspertów. To jednak spowodowało, że Polacy nie mają wiedzy co do poprzedniej „pandemii” i jej przebiegu, a tym samym szerszego spojrzenia na proceder związany z kreowaniem przez

---

<sup>1</sup> ang. IFR – *infection fatality rate*, tj. ilość zgonów do liczby osób zakażonych jakimś patogenem, czyli np. koronawirusem, w określonym czasie [przyj. red.].

Big Pharmę wespół z WHO fałszywych zagrożeń celem zarobienia na tym gigantycznych pieniędzy. Dlatego pierwszy rozdział książki (posiedzenie niemieckiej Komisji ds. koronawirusa z udziałem dr. med. Wolfganga Wodarga) poświęcony jest świńskiej grypie, kulisom ogłoszenia „pandemii” H1N1 oraz zmianie definicji kluczowego w tym kontekście terminu, tj. pandemii.

W tym miejscu pragnę gorąco polecić wydaną przez Fundację Ordo Medicus książkę dr. Wodarga pt. *Fałszywe pandemie. Argumenty przeciwko rządowi strachu*, w której m.in. poddano analizie to zagadnienie. Chciałbym również zachęcić do jej lektury osoby, które uważają, że obecnie mamy do czynienia z nadzwyczajną sytuacją związaną z koronawirusem. Zapoznanie się z szerszym kontekstem historycznej już świńskiej grypy pozwoli im spojrzeć z innej perspektywy na tę kwestię. Jeśli dojdą wówczas do przekonania, że ogłoszenie pandemii H1N1 w 2009 roku było tak naprawdę tylko wielkim fake newsem, to powinny dopuścić do siebie także myśl, że jeśli ktoś już raz kogoś oszukał, to może to zrobić po raz drugi. Wyciągnijmy wnioski z historii, wszak podobno *historia magistra vitae est*.

### **Iluzja medycyny opartej na dowodach i fabrykowanie chorób**

Warto też uświadomić sobie, z czego niewiele osób zdaje dziś sobie sprawę, że nie możemy ufać wszystkim artykułom naukowym, choćby nawet były publikowane